

Jan Dyduch

Rola stałych lektorów, akolitów i diakonów w służbie wspólnocie Kościoła

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 59/1, 3-17

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JAN DYDUCH

Wydział Prawa Kanonicznego

Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

ROLA STAŁYCH LEKTORÓW, AKOLITÓW I DIAKONÓW W SŁUŻBIE WSPÓLNOCIE KOŚCIOŁA

Treść: Wstęp. – 1. Jedność i różnorodność we wspólnocie Kościoła. – 2. Stali lektorzy i akolici w służbie słowa Bożego i Ołtarza. – 3. Udział diakonów stałych w diakonii sakramentalnej. – Zakończenie.

Wstęp

Sobór Watykański II naucza: „Matka Kościoł bardzo pragnie, aby wszyscy wierni byli wdrażani do pełnego, świadomego i czynnego udziału w obrzędach liturgicznych... Na mocy chrztu lud chrześcijański, będąc, wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym (1 P 9; por. 2, 4 n.), jest uprawniony i zobowiązany do takiego udziału”¹. Tak więc cała wspólnota Kościoła ma prawo i obowiązek brać czynny udział w liturgii. W liturgii tej są różnorodne funkcje i zadania. Niektóre z nich są przeznaczone wyłącznie dla duchownych, zaś inne mogą wykonywać wierni świeccy. Funkcje przysługujące diakonom stałym zarezerwowane są duchownym, zaś funkcje przysługujące stałym lektorom i akolitom należą do wiernych świeckich. W liturgii, szczególnie w Liturgii Eucharystycznej, jawi się współpraca duchownych ze świeckimi, którzy razem pozostają w służbie wspólnocie

¹ Konstytucja soborowa, „*Sacrosanctum Concilium*” (= KL), n. 14.

Kościół. Współpraca w liturgii, która służy tej wspólnotce, będzie ukazana w niniejszym artykule.

1. Jedność i różnorodność we wspólnocie Kościoła

Jednym z kluczowych pytań, jakie postawił Sobór Watykański II, jest pytanie o naturę Kościoła: „*Ecclesia quid dicis de seipsa?*” – „Kościół, co mówisz sam o sobie?”. Na to pytanie nauczanie soborowe daje kilka odpowiedzi, głównie w konstytucji dogmatycznej o Kościele². Już na początku naucza przywołana konstytucja: „Ponieważ Kościół jest w Chrystusie jakby sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego...”³. Podstawa tej jedności tkwi w Chrystusowym Odkupieniu, którego wykonanie Ojciec powierzył Synowi, a Duch Święty mieszka w Kościele i jednoczy go we wspólnocie i posłudze. Dzięki temu „... cały Kościół ukazuje się jako lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego”⁴.

We wspólnocie Kościoła rzeczywistość społeczna widzialna i nadprzyrodzona niewidzialna są ze sobą bardzo ściśle powiązane, na wzór powiązania rzeczywistości widzialnej i niewidzialnej w sakramentach. Dlatego jedna bez drugiej nie byłaby tym czym jest. Kościół realizuje się w dwóch wymiarach: boskim – nadprzyrodzonym i ludzkim – doczesnym, czasoprzestrzennym. Wzajemną korelację i powiązanie tych wymiarów Sobór wyjaśnia, odwołując się do tajemnicy Wcielenia. Wspólnota Kościoła, na wzór Chrystusa, posiada Bosko-ludzki charakter. Chociaż organizm społeczny Kościoła pozostaje w ściślejszej łączności z duchem Chrystusa, to zgodnie z nauczaniem soborowym nie zachodzi tu unia hipostatyczna. Wydaje się, że powyższe rozważanie, przynajmniej częściowo, wyjaśnia sformułowanie „Kościół jest w Chrystusie jakby sakramentem” i że nie chodzi tu o dodatkowy ósmy sakrament.

² Konstytucja soborowa „*Lumen gentium*” (= KK).

³ Tamże, n. 1.

⁴ Tamże, n. 4.

W Bosko-ludzkiej rzeczywistości wspólnoty Kościoła, Chrystus – jego Założyciel, nieustannie ją podtrzymuje i uzupełnia swą łaską oraz jednoczy Kościół ziemski i Kościół bogaty w dobra niebieskie. Naucza Vaticanum II: „Wyposażona w hierarchiczne organy społeczność i zarazem Mistyczne Ciało Chrystusa, widzialne zgromadzenie i wspólnota duchowa, Kościół ziemski i Kościół bogaty w dobra niebieskie – nie mogą być pojmowane jako dwie odrębne rzeczy, lecz tworzą one jedną złożoną rzeczywistość, w której zrasta się pierwiastek ludzki i Boski”⁵. Tę jedność wspólnoty Kościoła potęguje i umacnia fakt, że „Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest, wspólna jest godność członków wynikająca z ich odrodzenia w Chrystusie, wspólna łaska synów, wspólne powołanie do doskonałości, jedno zbawienie, jedna nadzieja i niepodzielna miłość”⁶.

Przywołane nauczanie o jedności wśród członków wspólnoty Kościoła, uzasadnione biblijnie, stanowi podstawę fundamentalnej równości ochrzczonych. Tej jedności i równości ochrzczonych, tak zaakcentowanej w doktrynie soborowej, nie można rozumieć w tym sensie, jakoby Kościół – dawniejszą monarchię, przekształcono w demokrację, gdyż nie miał on ani nie ma ustroju monarchicznego, ani demokratycznego. Natomiast członkowie Kościoła stanowią wspólnotę, w wyżej ukazanym sensie⁷. Nauczanie soborowe o równości członków wspólnoty Kościoła znajduje odzwierciedlenie w Kodeksie Prawa Kanonicznego (= KPK): „Z racji odrodzenia w Chrystusie wszyscy wierni są równi co do godności i działania, na skutek czego każdy zgodnie z własną pozycją i zadaniem, współpracuje w budowaniu Ciała Chrystusowego” (kan. 208). To lapidarne ujęcie normy kodeksowej precyzyjnie wskazuje na zasadę równości, ale i na zasadę różnorodności w Kościele, „zgodnie z własną pozycją i zadaniem”. Jest tu mowa o różnorodności funkcji w Kościele zależnych od własnych pozycji i zadań w realizacji misji Kościoła w świecie. Istnienie

⁵ Tamże, n. 8.

⁶ Tamże, n. 32.

⁷ Por. R. SOBAŃSKI, *Posoborowy wykład kościelnego prawa publicznego. Zarys problematyki*, Prawo Kanoniczne 16(1973) nr 3-4, s. 85-86.

podstawowej zasady równouprawnienia wszystkich wiernych nie oznacza zatem wykluczenia istniejących między nimi różnic, w zależności od ich stanu: duchownego, świeckiego, zakonnego, czy otrzymanych charyzmatów, powierzonych urzędów i własnego powołania⁸.

Zasada różnorodności funkcji i zadań w Kościele bazuje, podobnie jak równości, na nauczaniu soborowym. Nauczanie to łączy zasadę równości z zasadą różnorodności w Kościele: „Jak wszystkie członki ciała ludzkiego, chociaż są liczne, tworzą jedno ciało, tak też i wierni w Chrystusie. Również w budowaniu Ciała Chrystusa obowiązuje różnorodność członków i funkcji. Jeden jest Duch, który rozdziela różnorodne dary dla dobra Kościoła, stosownie do swego bogactwa i do potrzeb posługiwania”⁹. Wiąż między członkami Kościoła, będąca skutkiem i owocem ich równości i różnorodności, jest bardzo mocna, toteż gdy jeden z nich cierpi, współcierpią także pozostałe, a jeśli jeden doznaje czci, współradują się inne¹⁰. Ta współzależność i głębokie więzy między członkami wspólnoty Kościoła zobowiązuje ich do wzajemnej miłości: „Tenże Duch, sam przez siebie swoją mocą i wewnętrznym spojeniem członków zespalając ciało, tworzy i nakazuje miłość wzajemną między wiernymi”¹¹. Wyrazem tej miłości jest współpraca we wspólnocie kościelnej. Chodzi tu przede wszystkim o współpracę między duchownymi i świeckimi. Nauczanie soborowe dowartościowuje wiernych świeckich i żąda, aby współpracowali z duchownymi. Z drugiej strony zobowiązuje duchownych, aby chętnie przystępowali do współpracy ze świeckimi. Sobór Watykański II naucza: „Po tym zażyłym obcowaniu ze sobą świeckich i pasterzy należy się spodziewać rozlicznych dóbr dla Kościoła: dzięki temu w świeckich umacnia się poczucie własnej odpowiedzialności, wzmacnia się zapał, i siły ludzi świeckich łatwiej łączą się z pracą pasterzy. Ci zaś wsparci doświadczeniem świeckich, mogą zdobyć celniejszy

⁸ Por. J. KRUKOWSKI, *Obowiązki i uprawnienia wszystkich chrześcijan*, w: Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, red. J. Krukowski, Poznań 2005, s. 24.

⁹ KK, n. 7.

¹⁰ Por. tamże, n. 7.

¹¹ Tamże, n. 7.

i odpowiedzialniejszy osąd, zarówno w sprawach duchowych jak i doczesnych, tak aby cały Kościół umocniony przez wszystkich swoich członków, skuteczniej pełnił swe posłannictwo dla życia świata¹².

Skuteczność misji Kościoła zależy od współpracy pasterzy i wiernych świeckich. Świeccy mają otrzymywać od pasterzy dobra duchowe Kościoła, szczególnie sakramenty i słowo Boże, pasterze mają uznawać godność i odpowiedzialność świeckich, szanować i popierać ich działalność apostołską, słuchać ich rad i opinii. Świeccy są zobowiązani do posłuszeństwa pasterzom, wspierać ich modlitwami, udzielać poparcia moralnego i materialnego, troszczyć się o dobro Kościoła¹³. Wieloraka współpraca pasterzy i świeckich jawi się także w uczestnictwie w liturgii Kościoła, bowiem czynności liturgiczne należą do całej wspólnoty Kościoła¹⁴.

Na mocy chrztu wszyscy wierni są uprawnieni i zobowiązani do pełnego, świadomego i czynnego udziału w obrzędach liturgicznych¹⁵. Każdy wierny ma godnie wykonywać przynależną mu funkcję liturgiczną: „W sprawowaniu liturgii każdy, kto wykonuje swą funkcję – czy to duchowny, czy wierny świecki – powinien w pełni wykonywać wyłącznie tylko to, co należy do niego z natury rzeczy i na podstawie przepisów liturgicznych¹⁶. Stali lektorzy, akolici i diakoni sprawują prawdziwą posługę liturgiczną, współpracując dla dobra wspólnoty Kościoła. Jest to wyraz współpracy duchownych i świeckich, jak również współpracy między świeckimi, a także współpracy między duchownymi.

2. Stali lektorzy i akolici w służbie słowa Bożego i Ołtarza

Nauczanie soborowe, nawiązując do tradycji obrządków wschodnich i zachodnich, wzywa do odnowienia i rozwoju liturgii przez żywe i intensywne włączenie do niej tekstów Pisma Świętego, z którego

¹² Tamże, n. 37.

¹³ Por. tamże, n. 37.

¹⁴ Por. KL, n. 26.

¹⁵ Por. tamże, n. 14.

¹⁶ Tamże, n. 28.

natchnienia czerpią prośby, modlitwy i śpiewy liturgiczne¹⁷. To zadanie spoczywa także na spełniających posługę lektorach: „Ministranci, lektorzy, komentatorzy i członkowie chóru również spełniają prawdziwą posługę liturgiczną. Niech więc wykonują swoje funkcje z tak szczerą pobożnością i dokładnością, jak to przystoi wzniosłej służbie i odpowiada słusznym wymaganiom Ludu Bożego”¹⁸.

Troska o słowo Boże zawarte w Piśmie Świętym zawsze towarzyszyła nauczaniu i praktyce Kościoła w ciągu wieków. Wyrazem tego było przygotowywanie ludzi do publicznego przekazywania tekstów biblijnych, którzy w wielu przypadkach otrzymywali specjalną misję od upoważnionej władzy kościelnej. Kandydat do kapłaństwa, na ścieżce wiodącej do święceń prezbiteratu, zobowiązany był przyjąć niższe święcenia, wśród których był lektorat upoważniający do publicznego czytania tekstów Pisma Świętego¹⁹. Motu proprio „*Ministeria quaedam*”, bazując na nauczaniu soborowym, w szczególności zawartym w konstytucji o liturgii świętej „*Sacrosanctum Concilium*” dokonało gruntownej odnowy święceń niższych. Odtąd święcenia te będą nazywane posługami. W całym Kościele łacińskim są dwie posługi obowiązujące, mianowicie lektorat i akolitat²⁰.

Do istotnych postanowień motu proprio należy stwierdzenie: „Posługi te mogą być powierzane wiernym świeckim, a więc nie są już więcej zarezerwowane kandydatom do sakramentu kapłaństwa”²¹. Postanowienie powyższe wprowadzało dwie formy lektoratu: 1) lektorzy przejściowi w drodze do święceń kapłańskich; 2) lektorzy stali do służby Kościołowi w posłudze słowa Bożego. Spełnianie tej posługi, odwołując się do czcigodnej tradycji Kościoła, zarezerwowano wyłącznie mężczyznom²². Priorytetowe zadania lektora to:

¹⁷ Por. tamże, n. 24.

¹⁸ Tamże, n. 29.

¹⁹ Por. PAWEŁ VI, *Motu proprio „Ministeria quaedam”*, 15 VIII 1972, AAS 64(1972)529-534, tłum. pol., E. Szafrowski, Posoborowe Prawodawstwo Kościelne, (= PPK), t. V, z. 2, s. 8-19, wstęp.

²⁰ Por. tamże, n. I-IV.

²¹ Tamże, n. III.

²² Por. tamże, n. IV, VII.

„Lektor jest ustanawiany dla wypełnienia funkcji czytania słowa Bożego w zgromadzeniu liturgicznym, co też stanowi treść właściwej mu posługi”²³. Dowartościowanie słowa Bożego w nauczaniu soborowym jest równocześnie dowartościowaniem posługi lektora, zarówno przyjmowanej przejściowo, jak i na stałe. Lektor wykonuje publicznie czytanie Pisma Świętego podczas sprawowania świętej liturgii oprócz czytania Ewangelii. Może także w liturgii odmawiać psalm responsoryjny, wygłaszać intencje modlitwy powszechnej. Do właściwych jego zadań należy również kierowanie śpiewem wiernych, ich uczestnictwem w liturgii oraz przygotowanie ich do godnego przyjęcia sakramentów, jak i do czytania Pisma Świętego, gdy będą do tego czasowo wyznaczeni²⁴.

Drugą posługą, która mogła być udzielana zarówno przejściowo jak i na stałe, jest akolitat. Priorytetowe zadanie akolity to pełnienie służby Ołtarza: „Jest przeto zadaniem akolity pełnić służbę Ołtarza, pomagać diakonowi i kapłanowi w wypełnianiu czynności liturgicznych, zwłaszcza podczas odprawiania Mszy świętej”²⁵. Do bardzo ważnych czynności liturgicznych, które przyznano zarówno akolicie przejściowemu jak i stałemu, należy funkcja nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej²⁶. Zgodnie z KPK z 1917 r. funkcja nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej była przyznana diakonowi, nie mogli jej spełniać posiadający niższe święcenia i subdiakonat (por. kan. 845).

Akolita, jako nadzwyczajny szafarz, może udzielać Komunii świętej zarówno podczas Mszy świętej, jak i poza nią w ściśle określonych okolicznościach. Może to mieć miejsce wówczas, gdy nie ma szafarza zwyczajnego, albo jest przeszkodzony z powodu choroby, czy podeszłego wieku lub wypełniania innej posługi, oraz gdy liczba wiernych przystępujących do Komunii świętej jest tak wielka, że Msza święta zbyt szybko się przeciągnęła. W takich samych nadzwyczajnych okolicznościach można powierzyć akolicie dokonanie wystawienia

²³ Por. tamże, n. V.

²⁴ Por. tamże, n. V.

²⁵ Tamże, n. VI.

²⁶ Por. tamże, n. VI.

i schowania Najświętszego Sakramentu dla adoracji przez wiernych. Nie może on jednak udzielić błogosławieństwa. Między udzieleniem lektoratu i akolitu należy zachować określony odstęp czasu, potrzebny do praktykowania przyjętej posługi. Określenie tego czasu (interstycje) należy do Stolicy Apostolskiej lub konferencji biskupiej²⁷. O dopuszczeniu do przyjęcia posług lektoratu i akolitu decyduje biskup diecezji, w której mają zamiar spełniać te posługi. Kandydaci przedstawiają własnoręcznie napisaną i podpisaną prośbę o dopuszczenie do posługi. Mają oni mieć odpowiedni wiek i inne przymioty, uzdalniające ich do przyjęcia posług, których określenie należy do konferencji biskupiej. Wymagana jest szczerza wola służenia Panu Bogu i Kościołowi²⁸.

Nawiązując do norm zawartych w motu proprio „*Ministeria quaedam*”, KPK postanawia: „Mężczyźni świeccy posiadający wiek i przymioty ustalone zarządzeniem Konferencji Episkopatu, mogą być na stałe przyjęci, przepisany obrzędem liturgicznym do posługi lektora i akolity, udzielenie jednak tych posług nie daje im prawa do utrzymania czy wynagrodzenia ze strony Kościoła” (kan. 230, § 1). Rezerwacja posług lektoratu i akolitu tylko mężczyznom była przedmiotem dyskusji na VII Synodzie Biskupów od 1 do 30 października 1987 r. „O powołaniu i misji świeckich w Kościele”. Proponowano anulowanie przywołanej rezerwacji i dopuszczenia kobiet do posług lektoratu i akolitu. Niemniej jednak dotychczas to nie nastąpiło²⁹. Wydaje się, że parcie niektórych środowisk do udzielania święceń kapłańskich kobietom wstrzymało pracę na tym odcinku.

Zarówno motu proprio „*Ministeria quaedam*” jak i KPK wiele spraw związanych ze stałym lektoratem i akolitem powierzyło konferencjom biskupim. Konferencja Episkopatu Polski zajęła się stałym lektoratem i akolitem zachęcona przez II Polski Synod Plenarny. Postanawia on: „Mężczyźni świeccy, którzy ukończyli przynajmniej

²⁷ Por. tamże, n. VI, X.

²⁸ Por. tamże, n. VIII.

²⁹ Por. J. DYDUCH, *Obowiązki i prawa wiernych chrześcijan świeckich*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, red. J. Krukowski, Poznań 2005, s. 52.

25 lat oraz cieszą się dobrą opinią, posiadają odpowiednie przymioty i są przygotowani do swych zadań przez odpowiednią formację, mogą być przyjęci do posługi stałego akolity. Posługę lektora można udzielić w wieku wcześniejszym³⁰.

W ślad za postanowieniem Synodu Plenarnego Konferencja Episkopatu Polski uznała przydatność stałych posług lektora i akolity i opublikowała instrukcję, która przypominała znaczenie tych posług i określiła zasady formacji kandydatów³¹. Instrukcja postrzega posługę lektora i akolity w dwojakiej formie: jako przejściową dla kandydatów do święceń i jako stałą udzielaną świeckim. Wymienia również zadania, które mają spełniać, dzieli je na liturgiczne i pozaliturgiczne³². Zwraca uwagę na odróżnienie udzielania posługi lektora od praktyki błogosławienia chłopców do czytania słowa Bożego, polecając, aby tacy młodzieńcy, często nazywani lektorami, po wstąpieniu do seminarium duchownego otrzymali właściwą posługę lektora³³. Wśród zadań stałego lektora i akolity ważne jest ich świadectwo życia³⁴. Wydaje się, że przed Kościołem w Polsce stoi ważne zadanie wprowadzenia w szerszym zakresie przepisów o stałych lektorach i akolitych. Zadanie to dotyczy także diakonów stałych.

3. Udział diakonów stałych w diakonii sakramentalnej

Wskazania Soboru Watykańskiego II sięgają do źródeł Kościoła, tzn. do jego pierwotnej historii. Już Dzieje Apostolskie opisują działalność pierwotnego Kościoła, podkreślają ustanowienia pierwszych diakonów. Apostołowie, chcąc zażegnać spory dotyczące sprawiedliwego rozdziału dóbr materialnych, postanowili ustanowić, do zajęcia

³⁰ II Polski Synod Plenarny (1991-1999), Poznań 2001, s. 205.

³¹ *Instrukcja Episkopatu Polski w sprawie udzielania posługi lektora i akolity świeckim mężczyznom*, 2 X 2007, *Anamnesis* 52(2008)41-45.

³² Por. tamże, n. 6-8.

³³ Por. tamże, n. 10.

³⁴ Szerzej o stałych lektorach i akolitych, por. Z. JANCZEWSKI, *Instrukcja Episkopatu Polski w sprawie udzielania posługi lektora i akolity świeckim mężczyznom z 2007 r., jako forma realizacji postanowień Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, *Prawo Kanoniczne* 52(2009) nr 1-2, s. 139-153.

się tą sprawą, siedmiu diakonów (por. Dz 6, 1-6). Nawiązując do tych wydarzeń, naucza Sobór Watykański II: „Na niższym szczeblu hierarchii stoją diakoni, na których nakłada się ręce nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi. Umocnieni bowiem łaską sakramentalną służą ludowi Bożemu w posłudze liturgii, słowa i miłości, w łączności z biskupem i prezbiterami”³⁵.

To wskazanie soborowe stało się sygnałem, aby stały diakonat, który w pierwszych wiekach Kościoła przyniósł wiele zbawiennych owoców, a potem zaczął wygasać, przywrócić do służby Ludowi Bożemu³⁶. Idąc po linii wskazań soborowych, zostało opublikowane motu proprio ustalające normy ogólne dla przywróconego w Kościele łacińskim stałego diakonatu³⁷. Przywołany dokument ostrożnie zaleca wprowadzenie diakonatu stałego w poszczególnych częściach Kościoła: „Ponieważ jednak nie ma konieczności wznowienia diakonatu stałego w całym Kościele łacińskim, dlatego do kompetentnych terytorialnych konferencji biskupów, za aprobatą samego papieża, należy rozstrzygnąć, czy i gdzie jest rzeczą pożyteczną ustanowić tego rodzaju diakonów dla sprawowania opieki duszpasterskiej”³⁸. Tak więc krajowe konferencje biskupie są kompetentne, po uzyskaniu zgody Stolicy Apostolskiej, wprowadzić w danym kraju stały diakonat. Jednak o jego wprowadzeniu w konkretnej diecezji decyduje biskup diecezjalny³⁹. Przed podjęciem takiej decyzji jest on zobowiązany zasięgnąć opinii Rady Kapłańskiej i Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej. Następnie ma powołać właściwe struktury formacyjne i zatroszczyć się o przeprowadzenie pouczenia o sensie i roli posługi diakona stałego, a także opublikować regulamin diecezjalny

³⁵ KK, n. 29.

³⁶ Por. J. DYDUCH, *Diakoniat stały w świetle dokumentów Stolicy Apostolskiej*, Prawo Kanoniczne 42(1999) nr 1-2, s. 57-58.

³⁷ PAWEŁ VI, *Motu proprio „Sacrum diaconatus ordinem”*, 18 VI 1967, AAS 59(1967)697-704 (= SDO); tłum. pol. PPK, t. I, z. 1, s. 218-235.

³⁸ Tamże, wstęp, s. 220.

³⁹ Por. tamże, n. 3, s. 222.

określający tę posługę⁴⁰. Uzasadnieniem wprowadzenia diakonatu stałego jest przede wszystkim ukazanie daru Bożego ubogacającego wspólnotę Kościoła i trwałego sakramentalnego stopnia hierarchicznego. Diakoniat jest stopniem sakramentu święceń, gdyż jest udzielany przez akt sakramentalny i włącza wyświęconego w posługę urzędową Kościoła. Diakon jest wyświęcony nie dla kapłaństwa lecz dla posługi, jednak przynależy do hierarchii. Jest on przeznaczony do służenia całej wspólnocie Kościoła, wobec której spełnia misję potrójnej diakonii słowa, liturgii i miłości. Diakoniat jako stopień święceń wyciska na przyjmującym niezatarte znamię i udziela specjalnej łaski sakramentalnej oraz upodabnia go do Chrystusa Diakona – Sługi. Duchowość diakona ma charakter służby⁴¹.

Odzwierciedleniem nauczania Kościoła o sakramentalności diakonatu są znowelizowane kanony 1008 i 1009 KPK. Nowelizacji dokonał papież Benedykt XVI⁴². Kanon 1009 KPK brzmi aktualnie: „§ 1. Święceniami są: biskupstwo, prezbiterat i diakonat. § 2. Są one udzielane przez nałożenie rąk i modlitwę konsekracyjną, przepisaną dla poszczególnych w księgach liturgicznych. § 3. Ci, którzy zostali ustanowieni biskupami lub kapłanami, otrzymują misję i zdolność działania w osobie Chrystusa Głowy (in persona Christi), natomiast diakoni otrzymują moc służenia Ludowi Bożemu w diakonii liturgii, słowa i miłości”. Końcowy trzeci paragraf przywołanego kanonu 1009 jest dodany i podkreśla służebny charakter diakonatu jako sakramentalnego stopnia święceń.

Diakon należy do stanu duchownego i dlatego podlega obowiązkom i cieszy się uprawnieniami tego stanu. Podlega także przepisom kanonicznym dotyczącym inkardynacji i ekskardynacji⁴³. Przez

⁴⁰ Por. KONGREGACJA EDUKACJI KATOLICKIEJ, *Ratio fundamentalis institutionis diaconorum permanentium*, 22 II 1998 (= RFD), tekst polski, Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych, Watykan 1998, n. 16.

⁴¹ Por. KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Wytyczne dotyczące formacji, życia i posługi diakonów stałych w Polsce*, 22 I 2004, Częstochowa 2004, n. 7-11.

⁴² *Motu proprio „Omnium in mentem”*, 26 X 2009, AAS 102(2010)8-10.

⁴³ Por. H. SCHWENDENWEIN, *Der Ständige Diakon*, w: *Handbuch des katholischen Kirchenrechts*, (red. J. List, H. Müller, H. Schmitz), Regensburg 1983, s. 229.

inkardynację diakon wiąże się z określoną wspólnotą wiernych, która – zgodnie z prawem – jest zdolna do inkardynowania. W innej wspólnotcie, na przykład w innej diecezji może spełniać posługę diakańską, po uzyskaniu zgody obu biskupów i zawarciu między nimi odpowiedniej umowy⁴⁴.

Diakon stały na swój sposób uczestniczy w potrójnej posłudze Kościoła: nauczycielskiej (*munus docendi*), uświęcającej (*munus sanctificandi*) i królewskiej (*munus regendi*). Diakon wypełnia posługę nauczania przez głoszenie wiernym słowa Bożego. Posługę uświęcającą wypełnia przez udzielanie niektórych sakramentów i sakramentaliów, właściwy sobie udział w Eucharystii i w modlitwie liturgicznej Kościoła. Posługę królewską spełnia przez poświęcenie się dziełom miłosierdzia i pomocy potrzebującym, przez troskę o wspólnotę kościelną, zwłaszcza o jej działalność charytatywną. Ta właśnie posługa jest najbardziej typowa dla diakona i sięga czasów apostołskich⁴⁵.

Do szczegółowych zadań diakona stałego należy: asystowanie biskupowi i kapłanowi w czasie funkcji liturgicznych, zgodnie z księgami liturgicznymi, w tym czytanie tekstu Ewangelii podczas Mszy świętej i głoszenie homilii. Udzielanie chrztu uroczystym obrzędem, udzielanie Komunii świętej i zanoszenie jej ciężko chorym jako Wiatyku (zwyczajny szafarz Komunii świętej), asystowanie przy zawarciu małżeństwa i jego błogosławienie zgodnie z przepisami prawa, przewodniczenie obrzędowi pogrzebowym, kierowanie nabożeństwami słowa Bożego, zajmowanie się w imieniu hierarchii dziełami miłosierdzia i administracją oraz akcją społecznej pomocy, kierowanie w imieniu proboszcza i biskupa oddalonymi społecznościami chrześcijan, popieranie i wspomaganie apostołskiej działalności świeckich. Wszystkie te funkcje winny być wykonywane pod władzą biskupa i kapłana, którzy w danym miejscu prowadzą duszpasterstwo⁴⁶. Wielkie i odpowiedzialne zadania, jakie stoją przed diakonami stałymi, wymagają odpowiedniej formacji. Jest to proces wieloetapowy i wie-

⁴⁴ Por. J. DYDUCH, *Diakonat stały w świetle...*, s. 61.

⁴⁵ Por. RFD, n. 9.

⁴⁶ Por. SDO, n. 22-23.

loaspektowy, o który winien się zatroszczyć cały Kościół. Wierni mają otoczyć kandydatów miłością, modlitwą i solidarnością, aby osiągnęli pełnię swojego powołania⁴⁷. Formacja kandydatów do diakonatu stałego nie może się odbywać wspólnie z kandydatami do diakonatu przejściowego, ma bowiem swój odrębny profil, program i charakter. W konsekwencji ewentualne przejście diakonów stałych niezona-tych i wdowców do prezbiteriatu stanowi bardzo rzadki wyjątek, dopuszczany wówczas, gdy przemawiają za tym szczególnie i poważne przyczyny. Decyzję w takiej sprawie może podjąć właściwy biskup diecezjalny, po uzyskaniu zgody Kongregacji Edukacji Katolickiej i Kongregacji do spraw Duchowieństwa⁴⁸.

Wprowadzenie diakonatu stałego w Polsce nastąpiło stosunkowo późno, bo dopiero 20 czerwca 2001 r. na Zebraniu Plenarnym Episkopatu Polski. Było to pokłosie II Polskiego Synodu Plenarnego, który uznał, że diakonat stały „... w naszej dzisiejszej sytuacji może stanowić znaczne wzbogacenie realizacji posłannictwa Kościoła”⁴⁹. Konferencja Episkopatu Polski opublikowała w roku 2004 dokument: „Wytyczne dotyczące formacji, życia i posługi diakonów stałych w Polsce”. Normuje on w oparciu o nauczanie Vaticanum II i prawodawstwo powszechne status diakonów w naszym kraju⁵⁰.

Wprowadzenie diakonatu stałego uzasadniono potrzebą ubogacenia Kościoła darem, który otrzymał u swoich początków, stanowiący poniekąd element jego hierarchicznej struktury, a także sprawiający ożywienie wspólnot chrześcijańskich. Niemniej jednak trzeba zaznaczyć, że posługę stałych diakonów z dużym dynamizmem wprowadzono zwłaszcza tam, gdzie brakowało powołań kapłańskich i kurczyły się szeregi prezbiterów. W Polsce do niedawna sytuacja pod

⁴⁷ Por. R. SELEJDAK, *Tożsamość, duchowość, formacja i posługa diakonów stałych*, Częstochowa 2003, s. 49-50.

⁴⁸ Por. KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Directorium pro ministerio et vita diaconorum permanentium*, 22 II 1998, tekst Polski, Dyrektorium o posłudze i życiu diakonów stałych, Watykan 1998, n. 5.

⁴⁹ *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Poznań 2001, s. 191.

⁵⁰ Szerzej na ten temat por. J. DYDUCH, *Diakoniat stały w polskim prawodawstwie kościelnym*, *Analecta Cracoviensia* 36(2004), s. 623-632.

tym względem była lepsza i można przypuszczać, iż to podyktowało dość późne wprowadzenie tej posługi i to, że jej rozwój jest mało dynamiczny. Wydaje się, że w aktualnej sytuacji Kościoła w naszej ojczyźnie byłoby wskazane większe zainteresowanie i większa troska o rozwój posługi diakonów stałych, traktując ją jako specyficzne powołanie w Kościele, różne od powołania do kapłaństwa, do życia zakonnego i od powołania wiernych świeckich.

Zakończenie

Nauczanie soborowe o Kościele głosi, że jest on wspólnotą, w której panuje jedność i różnorodność. Te dwie zasady rzutują na podstawową równość co do godności wszystkich członków wspólnoty kościelnej i różnorodność w funkcjach. To zobowiązuje do współpracy wszystkich w Kościele w wielorakiej jego działalności. Szczególnym wyrazem współpracy jest współuczestnictwo w liturgii Kościoła. Służą jej różnorodne funkcje liturgiczne, wśród których trzeba wymienić stałych lektorów, akolitów i diakonów. W tym uczestnictwie jawi się współpraca duchownych z wiernymi świeckimi. Współdziałanie to wymaga ustawicznej troski, wyrażającej się w wydawaniu odpowiednich norm a także w ich praktycznej realizacji.

The role of permanent lectors, acolytes, and deacons in the service of the Church community

The leading idea of the Second Vatican Council was the call for cooperation between the laity and the clergy. The cooperation in question is a reinforcement of the community of the Church, where one can find both: the equality of the members, and diversity of the functions. This cooperation appears, e.g., as a participation of all the Faithfull in in the sacred liturgy of the Church. In the liturgy the permanent lectors, acolytes, and deacons play an important role. The functions were re-instituted according to directions provided by the council and called to the service of the Church.

SŁOWA KLUCZOWE: wspólnota Kościoła, stały lektor, akolita stały, stały diakon.

KEY WORDS: community of the Church, permanent lector, permanent acolyte, permanent deacon.

NOTA O AUTORZE:

KS. PROF. DR HAB. JAN DYDUCH – w latach 2004-2009 rektor Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, a od 2009 do 2010 Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, profesor zwyczajny kierownik Katedry Prawa Osobowego i Ustroju Kościoła na Wydziale Prawa Kanonicznego UPJPII.